

KRAKUS.

SRODA 24 KWIETNIA 1822. *NUMER* 82.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1110, Bolesław Krzywousty szturmem bierze jedne po drugich, warowne zamki w Pomeranii.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Następujące dwie śpiewki Krętosza, w komedyi Lis w Obrotach, *wczoraj z upodobaniem przyjętej, udzielamy Szanownym czytelnikom.*

§ I.

Niechcę badać kronikarzy
Ale jestem przekonany;
Że każdemu gdy się zdarzy,
Miły owoc zakazany.

Pan mąż swą żonulę cacka
Słodkiem imieniem kochanki;
Lecz jak upatrzy, z nieznacka...
Smyk -- szust -- do garderobianki.

Kobietka swe powinności
Umie gorliwie szanować,
Że obcemu Jegomości
Rączki nieda pocałować.

Lecz gdy jej stawa w pamięci
Że to zakazana fraszka;
Czasem biedna mimo chęci,
Smyk -- szust, w uściśnienie gaszka.

Słowem świat dziś na wspak idzie,
Gniewają się na nas nieba;
Zaradzając przeto bidzie,
Złe ludziom nakazać trzeba.

Niech biòrowi urzędnicy
Drą ze skóry suplikantów;
Niech z musu kradną celnicy,
A może mniej będzie frantów.

§ II.

(Lubomir z żoną odchodzi, a Krętosz przy końcu, zostając z Małgosią na Scenie.)

Skończyły się trudy moje!
Mam żonulę i z nią grosze;
Już też o więcej niestoję,
Niech żyją walni Krętosze!

Mej główce to podziękować
Bo już niemówię o cnotach;
Lecz kto się chce wykierować
Zawsze jest lisem w obrotach.

Wpatrując się patetycznie.
Na świat wielki i na mały;
To moralnie i fizycznie
Zawsze obraca się cały.

Wykręt, jest rozumu dziecie,
Zda się przy największych cnotach,
Pan minister w gabinecie,
Niejestże lisem w obrotach?

KORRESPONDENCYA.

z Kalisza 10 Kwietnia 1822.

DO REDAKCYI PSZCZOŁKI KRAKOWSKIEJ.

Z powodu uczynionej wzmianki w 8 *Pszczółce* Krakowskiej za r. b. o ojczyznie sławnego Kopernika, winienem współrodakom opisać następujące zdarzenie: W r. 1820 w miesiącu Lipcu, w powiecie *szadkowskim*, gdzie byłem członkiem *Kommissyi Superrewizyjnej* złożonej z W. Rodkiewicza półkownika i W. Geritza Kommissarza wojennego W. K; stanęli popisowi ludzie z dóbr Fabijanickich należących dawniej do kapituły krakowskiej. Na liście popisowej znajdował się włościanin, zwany *Kopernik.* Zapytany sołtys, jak dawno K*opernikowie* istnieją w rzeczonych dobrach? odpowiedział, że od niepamiętnych czasów. Niech uczeni *(a mianowicie badacze niemieccy, ktorzy nam z Westfalii chcą sprowadzać... przodków naszego Kopernika)* zastanawiają się teraz i porównywają to doniesienie rzetelne, jak się im zdawać będzie; ja tylko to jeszcze dodam, że widziany przezemnie Kopernik, *miał taki sam rys twarzy i kolor oczu*, jakiego widziałem w potrecie Astronoma polskiego, w zamku królewskim w Warszawie.

S. Skólski D. M.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanja. Garstka szaleńców pokazała się na jednej z ulic Madrytu z chorągwią rokoszu; lecz strzelono do chorążego, zabito go, a orszak się rozsypał na rożne strony. Niespokojności nowe w Pampelunie i Walencyi podobnież przytłumiono.

Francya. Regnard podrożując po Polsce, wystawia Polakòw skłonnymi do bitwy i wołającemi: Zabi! Zabi! (Zabij) ale gorzej że dziś we Francyi, w pierwszych teatrach, wojny na kije i kułaki, [lubo w XIX wieku,] niesą osobliwością i należą do dziennego porządku. Rojaliści w Tuluzie dali tego piękny przykład na widowisku, walcząc i wykrzykując; "*Precz* z konstytucyą i liberalistami!....„ -- O Bertonie nic niesłychać. Składy ukrytej broni znajdują ciągle w Paryżu!!!... [może podrzucanej.]

Pszczółka Mozelli, odebrała następującą odezwę: "*Opozy-*
„ *cya nieskłada się z ludzi, ktorzy usiłują wszystko burzyć i*
„ *niszczyć! Są oni wiernymi ojczyznie, konstytucyjnemu tro-*
„ *nowi, i gotowi ginąć za sprawiedliwością! Takich ludzi*
„ *trwoga ani intryga niedosięże! Z politowaniem patrzą na*
„ *zabiegi tych, co podłością szukają nagród i zasczytòw, sami*
„ *przestają na zasłudze!*„ -- Na teatrach paryzkich zakazano komedyi *Swiętoszek*, zapewne, z powodu missyonarzy; ròwnie *Edyp i Nieszpory sycylijskie* niemogą być grywane. --

Utworzyło się w Paryżu *Towarzystwo Azjatyckie* poświęcające swe prace dziejom i językom wschodnim. -- W Izbie deputowanych nic ważnego niezaszło. Beniamin Constant, powiedział tylko, mòwiąc przeciw handlowi niewolnikòw: "*Głosy*
„ *nasze są tylko prożnym obrzędem. Ministrowie zrobili so-*
„ *bie przewagę w izbie, a ta wszystko niweczy.*„

Anglia. Nadzwyczajna rada ministròw 5 Kwietnia, trwała 5 godziny i zaraz wielu gońcòw wyprawiono na stały ląd. -- Morderstwa coraz nowe w Irlandyi, krwią zalewają tę nieszczęśliwą ziemię. -- Dochòd z poczty r. 1821. wynosił w Anglii 1,400,000. funtow szterlingòw!!!... -- Papiery spadły z powodu wiadomosci o wojnie. -- W Parlamencie na 14 dni zawieszonym, nic niezaszło ważnego. --

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

Papież umarł. -- Krół francuzki podobniez słychać że już nieżyje. --